

Dwulatka odmówiła noszenia maseczki w samolocie

30 sierpnia 2020

Cały samolot zmuszono do opuszczenia pokładu po tym, jak dwulatka odmówiła założenia maseczki. „Było to okropnie paskudne, moje dzieci płakały, naprawdę traumatyczne” – relacjonowała matka dziewczynki.



Na pokładzie samolotu linii JetBlue doszło do niecodziennej sytuacji. Dwulatka nie dawała założyć sobie maseczki ochronnej – konsekwencje ponieśli wszyscy pasażerowie, których zmuszono do opuszczenia pokładu, ponieważ stanęli po stronie dziewczynki i jej matki.

Matka sześciorga dzieci podróżowała z Orlando do Nowego Jorku ze wszystkimi swoimi dziećmi, gdy doszło do tego „traumatycznego” – jak go określiła – incydentu. Tuż przed startem członek personelu pokładowego nalegał, aby najmłodsza córka kobiety zakryła nos i usta: „Powiedziałam, że mogę spróbować”, niestety bezskutecznie, ponieważ dziecko zdecydowanie odmawiało współpracy. „Kilka minut później przyszli do mnie i powiedzieli, że muszę zebrać swoje rzeczy i wysiąść z samolotu” – relacjonowała kobieta w wywiadzie dla NBC New York.

Kobieta odmówiła opuszczenia samolotu, a inni pasażerowie stanęli w obronie całej jej rodziny, tłumacząc personelowi pokładowemu, że oczekiwanie, by dwuletnie dziecko posłusznie nosiło maseczkę na twarzy jest nierealistyczne i niesprawiedliwe.

Sytuacja zaogniała się, gdyż zirytowani pasażerowie mieli zacząć krzyczeć do personelu pokładowego, pytając, czy powinni związać dwulatce ręczki, by nałożyć jej maseczkę, gdyż dziecko

zdecydowanie nie dawało zakryć sobie twarzy. Ostatecznie personel pokładowy zmusił wszystkich pasażerów do zabrania swoich bagaży i opuszczenia samolotu.

Pikanterii całej sytuacji dodaje fakt, że matkę i jej szóstkę dzieci wyproszono z samolotu, pomimo faktu, że kiedy kobieta zarezerwowała bilety, w zasadach JetBlue było napisane, że „małe dzieci, które nie mogą zakryć twarzy, są zwolnione [z tego obowiązku]” – podaje dziennik „The Independent”. Jednak w międzyczasie zasady zmieniono, zapisując w nich, że każdy, kto nie może nosić maseczki, „powinien przełożyć podróż do czasu, gdy ten tymczasowy wymóg przestanie obowiązywać”.

Rzecznik JetBlue powiedział dziennikowi „The Independent”: „W tych bezprecedensowych czasach naszym głównym priorytetem jest zapewnienie bezpieczeństwa członkom załogi i klientom, dlatego szybko wprowadziliśmy nowe zasady i procedury bezpieczeństwa podczas całej pandemii. W szczególności nasza polityka zakrywania twarzy została ostatnio zaktualizowana 10 sierpnia, aby zapewnić, że wszyscy mają na sobie maseczki – zarówno dorośli, jak i dzieci – aby zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Dzieci w wieku dwóch lat i starsze muszą nosić maseczki, zgodnie z wytycznymi CDC, które mówią: Maseczki nie powinny być noszone przez dzieci poniżej drugiego roku życia”.

W tym miejscu warto zauważyć, że w kwestii noszenia maseczek przez dzieci istnieje wiele odmiennych zasad, ustalonych przez różne instytucje, na przykład Public Health England doradza, by maseczek nie nosiły dzieci do 3. roku życia, a władze Anglii pozwalają, by maseczek nie nosiły znacznie starsze dzieci – aż do 11. roku życia.

W oświadczeniu linii lotniczej dla „The Independent” napisano również: „Klienci przed lotem otrzymują wiadomość e-mail zawierającą najnowsze protokoły bezpieczeństwa i zasady dotyczące ochrony. Członkowie naszej załogi są gotowi pomóc klientom na lotnisku i na pokładzie, którzy mogą potrzebować wsparcia. Mamy elastyczną politykę zmiany rezerwacji dla tych,

którzy nie są w stanie spełnić tego wymagania, a klienci, którzy odmówią przestrzegania tych standardów po prośbach członków załogi, zostaną sprawdzeni pod kątem dalszych uprawnień do podróży samolotami JetBlue”.

Źródło: PolishExpress.co.uk